

Poświęcenie Świątyni (J. 10:22-30)

Obchodzono wtedy w Jerozolimie uroczystość poświęcenia świątyni. Była zima. I przechadzał się Jezus w świątyni, w przysionku Salomona. (10:22-23)

Być może powyższe dwa wersety są zwyczajnym zabiegiem narracyjnym. Jednak Biblia nie jest księgą zwyczajną. Czy nie znajdujemy niezwykłym, że poświęcenie świątyni ma miejsce, kiedy Jezus przechadza się po niej? To Jezus Chrystus uświęca świątynię! Pan Jezus uświęca wszystkich, którzy w niego wierzą i pokładają w nim nadzieję. Przez dar Ducha Świętego stajemy się świątynią Boga żywego. Jezus Chrystus jest tym prawowitym potomkiem Dawida, który buduje dom imieniu Pańskiemu. “Jednak nie ty będziesz budował ten dom, ale twój syn, twój prawowity potomek, on zbuduje dom imieniu mojemu.” 1 Krł. 8:19

Wtedy Żydzi obstąpili go i rzekli mu: Jak długo trzymać będziesz dusze nasze w napięciu? Jeżeli jesteś Chrystusem, powiedz nam wyraźnie. Odpowiedział im Jezus: Powiedziałem wam, a nie wierzycie; dzieła, które Ja wykonuję w imieniu Ojca mojego, świadczą o mnie; (10:24-25)

Żydzi mają zasłonę na oczach. “Powiedz nam wyraźnie.” Czy możemy instruować Boga, w jaki sposób powinien nam się objawić? Czy Słowa, które wypowiedział Pan Jezus i uczynki, których dokonał nie są wystarczającym świadectwem?

Pan Jezus użył wcześniej podobieństw:

- “Ja jestem światłością świata; kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość życia.” J. 8:12.
- “Ja jestem dobry pasterz. Dobry pasterz życie swoje kładzie za owce.” J. 10:11.

Czy w ten sposób może mówić kto inny niż wyczekiwany Zbawiciel? Jezus opowiadając, że jest Pasterzem odwołuje się do księgi Ezechiela, w której czytamy: “Ja sam będę pasł moje owce i Ja sam ułożę je na legowisku – mówi Wszechmocny Pan.” Ez. 34:15 Wszechmogący Bóg dał zapowiedź, że sam osobiście zostanie Pasterzem i będzie prowadził swoje owce.

Odpowiedź była przed ich oczyma. Byli świadkami cudów, jakich świat nie widział: uzdrowienia chorych, wypędzanie demonów, wskrzeszanie umarłych. Pan Jezus otwierał ślepym oczy, uzdrawiał sparaliżowanych. Żydzi mieli przed sobą światłość świata, Zbawiciela, lecz nie uwierzyli.

Pan Jezus mówi: “Jeśli bowiem nie uwierzycie, że to Ja jestem, pomrzecie w grzechach swoich.” J. 8:24b. Używa tego samego wyrażenia, którym przedstawił się Bóg Ojciec Mojżeszowi, kiedy objawił mu się w postaci płonącego krzewu. “Jestem, który jestem.” (2 Mż. 3:14). Pan Jezus używa w ewangelii tego zwrotu siedmiokrotnie.

Ja i Ojciec jedno jesteśmy. (10:30)

Jezus Chrystus jest jednorodzonem Synem Boga. Bóg jest jeden, mamy jednego Boga i tylko jednego wielbimy. Patrząc na Jezusa, widzimy Ojca. Pan Jezus jest Bogiem, który objawił się w ludzkim ciele, aby zbawić od grzechu wszystkich, którzy w niego wierzą.

- “Tak mówi Pan, Król Izraelski i jego Odkupiciel, Pan Zastępów: Ja jestem pierwszy i Ja jestem ostatni, a oprócz mnie nie ma Boga.” Iz. 44:6
- “Słuchaj Izraelu! Pan jest Bogiem naszym, Pan jedynie!” 5 Mż 6:4
- “Kto mnie widział, widział Ojca.” J. 14:9
- “Czy nie wierzysz, że jestem w Ojcu, a Ojciec we mnie?” J. 14:10

Lecz wy nie wierzycie, bo nie jesteście z owiec moich. (10:26)

Pan Jezus mówi Żydom, że nie wierzą, nie dlatego, że nie powiedział im wprost, że jest Chrystusem. Nie wierzą, gdyż nie są z jego owiec i nie znają jego głosu. Choćby powiedział im bezpośrednio, to co chcą usłyszeć, nie uwierzą. Podobnie i dzisiaj wiele ludzi mówi słuchając ewangelii, że uwierzyliby w Jezusa gdyby go zobaczyli na własne oczy. Tak nie jest. Uwierzyć mogą tylko zaginione owce Izraela a jedyne co może tą wiarę wzbudzić to Słowo, które słyszą.

Owce moje głosu mojego słuchają i Ja znam je, a one idą za mną. (10:27)

Słowa Jezusa zawierają wyraźną instrukcję. "One idą za mną". Na nic nam nie przyjdzie, jeśli słysząc głos Pasterza, stać będziemy biernie. Musimy się ruszyć. Mamy podążać za nim.

Jeśli wierzymy, że Jezus jest Chrystusem, jeżeli w Słowie słyszymy jego głos, to dokonał się w nas cud i jesteśmy jego świadkami. Kiedy człowiek rodzi się ponownie, z ducha, kiedy przez Jezusa zostaje pojednany z Bogiem, to jest to coś ponadnaturalnego. Wiara uświęca człowieka. Stajemy przed Bogiem jako jego dzieci i mamy dostęp do nieskończonego źródła łaski i miłości. Byliśmy prochem i żyliśmy w grzechach, a staliśmy się dziećmi naszego Stwórcy. Byliśmy martwi, a żyjemy. Stał się cud!

I Ja dam im żywot wieczny, i nie giną na wieki, i nikt nie wydrze ich z ręki mojej. Ojciec mój, który mi je dał, jest większy nad wszystkich i nikt nie może wydrzeć ich z ręki Ojca. (10:28-29)

Jeśli obdarowani jesteśmy zbawieniem i zostaliśmy przez Chrystusa powołani do żywota wiecznego, to nikt nie może nas wydrzeć z jego ręki. Nie można utracić zbawienia, jeśli faktycznie należymy do Jezusa Chrystusa. On jest ponad wszystkich.

Jeśli prawdziwie uwierzyliśmy w niego i zaufaliśmy mu, jeśli dokonał się w nas cud ponownego narodzenia, to nie zginiemy na

wieki. "Ja daję im żywot wieczny i nie giną na wieki".
Wieczność spędzimy w obecności naszego Pana i Zbawiciela, Boga
Wszechmogącego, Jezusa Chrystusa. I to jest jedyne miejsce w
którym chcemy być! Dlatego: "Dziś, jeśli głos jego usłyszycie,
nie zatwardzajcie serc waszych, jak podczas buntu." Hbr. 3:15

Jeśli tego głosu jeszcze dzisiaj nie słyszymy, to nie
zniechęcajmy się, lecz róbmy wszystko by On nas znalazł. Owca,
która jest zagubiona i nie widzi swojego stada i pasterza,
sygnalizuje to becząc. Czy i my nie powinniśmy codziennie
szukać w Słowie Bożym jego głosu i zwracać się w płomiennych
modlitwach, by otworzył nasze oczy i uszy, abyśmy mogli go
słyszeć? "Proście, a będzie wam dane, szukajcie, a
znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam." Mt. 7:7